

# Dziurawej P, T

Zakamuflowane myśli  
Zamknięte w niemych łzach  
Nie wiesz nawet jakie to dziś ważne  
Że nie było nas i nie ma nas  
Zabandażowane kłamstwa  
Swastyki na wysuszonych pniach  
Mi już to wychodzi bokiem  
Czy to prawda mas zakpiła z nas?  
Nie powiem tobie już nigdy więcej  
Wschodzący ,błady, krzywy ,świt jest w nas  
Niepoprawnie słuszne słowa płyną prędzej prędzej...  
Wschodzący, krwawy ,suchy kwiat wyprzedził czas  
Jesteś dla mnie tęczą w grudniowy dzień  
Spadającą gwiazdą w deszczową noc  
Jesteś łzą skradającą się po suchych oczach  
Rozgniecione w słowach prawdy  
Rozbite w głuchy piach  
Kto bezwzględnie będzie czekał  
Kto ostatni z nas zaciśnie pas  
Rozsypane w pył nadzieje  
W kaleczących gronach grad  
Niedomówienia rozwieje  
Kto dziś się wzniósł? Kto wczoraj spadł?  
Nie powiem tobie już nigdy więcej  
Już nawet nie wiem czy bym chciał  
Marmurowym kłamstwem ociekają ręce  
Niezniszczalna waga słów rozpieprza sny na miał...